

Działaczka związkowa wygrywa z Amazonem

14 października 2023

Światowy gigant internetowego handlu złamał prawo. Musi przywrócić społeczną inspektorę do pracy – zdecydował sąd w Poznaniu.

Jak informuje poznańska „Wyborcza”, Magdalena Malinowska straciła pracę w listopadzie 2021 roku, dwa tygodnie po rozmowie z reporterką tej gazety. Opowiadała jej o trudnej sytuacji pracowników i śmierci jednego z nich. Dariusz Dziamski zmarł w magazynie Amazona w Sadach pod Poznaniem. Malinowska chciała wyjaśnić tę tragedię, ale firma nie pozwoliła.

Malinowska pracowała w Amazonie od sześciu lat. Zapisała się do związku zawodowego Inicjatywa Pracownicza i weszła do jego władz. Pracownicy wybrali ją także na społeczną inspektorę pracy – miała reagować na łamanie praw pracowników i wyjaśniać przyczyny wypadków przy pracy. W magazynie pod Poznaniem było kilkunastu takich inspektorów.

Amazon powiadomił Inicjatywę Pracowniczą o zamiarze dyscyplinarnego zwolnienia Malinowskiej z powodu jej chęci włączenia się w prace komisji powypadkowej i fotografowanie karawanu, który przyjechał pod magazyn po ciało pracownika. Związek zawodowy nie zgodził się na zwolnienie, ale Amazon zignorował ten sprzeciw.

Malinowska wytoczyła proces, w którym domagała się przywrócenia do pracy. W czwartek, 12 października, blisko dwa lata po zwolnieniu, sąd pracy stanął po jej stronie. Sędzia podkreśliła, że Amazon złamał prawo, bo przepisy o społecznych inspektorach pracy chronią ich przed zwolnieniem, nawet dyscyplinarnym. Według sądu zebrane dowody, w tym zeznania i pisemne oświadczenia świadków, nie potwierdzają, że Malinowska

„rejestrowała proces wyprowadzania ciała zmarłego pracownika do samochodu zakładu pogrzebowego”. Amazon zakazuje pracownikom robienia zdjęć. Dla działaczy związkowych i społecznych inspektorów pracy nie przewiduje wyjątków, mimo że często zdjęcia mogłyby stanowić dowód w spornych sprawach.

Źródło: NowyObywatel.pl